

Leandro Paredes, po trudnym początku sezonu, poczuł się ważnym w nowym zespole. W piątek trener Empoli określił go graczem wyjściowego składu, a wczoraj Argentyńczyk zdobył swojego pierwszego gola w barwach Azzurrich.

Co prawda Paredes ponownie zaczął z ławki, ale odegrał ważną rolę w zdobyciu trzech punktów. W 73 minucie popisał się mierzonym uderzeniem przy słupku, które dało wyrównanie. W doliczonym czasie gry zwycięskie trafienie zaliczył Maccarone. Wypożyczony z Romy 21-latek tak oto podsumował swój wyczyn dla *Sky Sport*:

- Aby wrócić do Trigorii muszę kontynuować taką grę, dając z siebie maksimum. Otrzymałem kilka wiadomości ze stolicy Włoch, często rozmawiam z Nainggolanem i Iturbe.

W bramce zespołu z Empoli wystąpił ponownie Łukasz Skorupki.

Autor: abruzzo